

*Jakub Orłowski* ■

Porównanie teorii podkultury przestępczej Alberta K. Cohena z wybranymi teoriami psychologicznymi

Comparison of Albert K. Cohen's theory of delinquent subculture with selected psychological theories

Abstrakt: W niniejszym artykule wzmacniam teorię Alberta K. Cohena przy pomocy wybranych teorii psychologicznych. Współcześnie koncepcja Cohena może wydawać się przestarzała, gdyż przedstawia dwudziestowieczną strukturę społeczną. Porównanie teorii podkultur przestępczych z teoriami psychologicznymi pozwala zauważyć podobieństwa i zbieżności między tezami stawianymi przez Cohena a uwagami autorów bliższych współczesności. Dostrzeżone analogie umożliwiają przedstawienie koncepcji podkultur przestępczych w postaci modelu zmiennych, który w przyszłości mógłby zostać zweryfikowany empirycznie. Omawiane przeze mnie podobieństwa dotyczą zagadnień samooceny, statusu, agresji i przystosowania.

Słowa kluczowe: samoocena, status, agresja, podkultura przestępcza, Albert K. Cohen

Abstract: In this article, I reinforce Albert K. Cohen's theory with selected psychological theories. Cohen's concept may seem outdated today, as it presents a twentieth-century social structure. A comparison between the theory of delinquent subcultures and psychological theories brings to light similarities and convergences between the theses put forward by Cohen and the remarks of more contemporary authors. These analogies make it possible to present the concept of delinquent subcultures in the form of a model that could be empirically verified in the future. The similarities I discuss include issues of self-esteem, status, aggression, and adjustment.

Keywords: self-esteem, status, aggression, delinquent subculture, Albert K. Cohen

Wstęp

Teoria podkultury przestępczej Alberta K. Cohena powstała w latach pięćdziesiątych dwudziestego wieku w Stanach Zjednoczonych i jest jedną z pierwszych koncepcji kryminologicznych skupiających się na podkulturach. Praca Cohena stała się impulsem dla dalszych rozważań teoretycznych i zwiększyła zainteresowanie problemem podkultur (Siemaszko 1993: 136). Przy jej analizie nie można nie zauważyć silnego kontekstu amerykańskiego. Przedstawione przez Cohena rozważania dotyczą przede wszystkim rzeczywistości Stanów Zjednoczonych lat pięćdziesiątych (Cohen 1955: 12–13).

Celem niniejszej pracy jest wzmocnienie koncepcji podkultur przestępczych przy pomocy pochodzących z różnych okresów uznanych teorii psychologicznych. Wzmocnienie koncepcji Cohena jest ważne, ponieważ dotyczy ona dwudziestowiecznej struktury społecznej i współcześnie może wydawać się przestarzała.

Centralną kwestią koncepcji Cohena jest problem statusu i ściśle z nim związany problem negatywnej samooceny. Cohen stawia tezę, że podkultura przestępcza stanowi próbę rozwiązania tego problemu (Cohen 1955: 65, 121, 126). Spośród badań empirycznych szczególnie interesujące w tym kontekście są dwie metaanalizy omawiające związek samooceny i zachowań antyspołecznych. Pierwsza z nich została opublikowana w 2018 roku i wskazuje na istnienie niewielkiego, ale istotnego statystycznie negatywnego efektu (wyższa samoocena była związana z mniejszym zaangażowaniem w przestępczość nieletnich) (Mier, Ladny 2018). Druga, przedstawiona w 2024 roku, była poświęcona siedemdziesięciu siedmiu potencjalnym czynnikom chroniącym (Gubbels Assink, van der Put 2024). W tej drugiej metaanalizie samoocena występuje w dwóch wariantach. Pierwszy obejmuje między innymi poczucie własnej wartości, pewność siebie i poczucie własnej skuteczności. Drugi obejmuje związane ze szkołą i nauką poczucie bycia inteligentnym i kompetentnym. Oba warianty okazały się istotnymi statystycznie czynnikami chroniącymi. Powyższe badania potwierdzają kryminologiczne znaczenie samooceny. Jednak specyficzna koncepcja Cohena wymaga odrębnej weryfikacji.

1. Podkultura przestępcza

Albert K. Cohen stawia tezę, że młodzieżowa podkultura przestępcza jest próbą zdobycia bądź utrzymania odpowiedniego statusu, czyli szacunku ze strony otoczenia, który związany jest ze spełnianiem określonych wymagań stawianych przez to otoczenie (Cohen 1955: 65). Część młodzieży ma trudności ze zdobyciem statusu w ramach grupy dominującej kulturowo w danym społeczeństwie – tak zwanej klasy średniej (Cohen 1955: 121). Dołączenie do podkultury przestępczej

jest jednym z trzech możliwych rozwiązań tego problemu nazywanego problemem przystosowania lub problemem statusu (Cohen 1955: 121, 128–130). Polega na dołączeniu do grupy złożonej z jednostek nieprzystosowanych do dominującej kulturowo społeczności (lub stworzeniu takiej grupy od podstaw) i wykreowanie w jej ramach nowych standardów statusu (Cohen 1955: 65–66). W takich wspólnotach zdobycie szacunku będzie zależało od charakterystyk, które jej członkowie są w stanie spełnić (Cohen 1955: 121). Obowiązujące w nich wartości będą odmienne lub nawet przeciwne do właściwych w szerokim społeczeństwie (Cohen 1955: 66). Zastosowanie powyższego rozwiązania skutkuje pojawieniem się solidarności pomiędzy członkami nowo powstałej grupy. Z członkostwem w grupie dewiacyjnej wiąże się utrata dóbr, usług, statusu i relacji, które dana osoba posiadała poza nią. Ta strata podkreśla odrębność grupy od szerokiego społeczeństwa i zależność od niej jej członków (Cohen 1955: 67–68). Utrata statusu poza grupą wpływa na to jakie zachowania są cenione przez jej członków. Aby chronić się przed negatywnymi uczuciami i obawami związanymi ze złą opinią osób spoza grupy, wytworzona przez dewiacyjną wspólnotę podkultura przestępcza zawiera w sobie komponent wrogości i braku szacunku wobec zewnętrznego otoczenia. Zachowania, które społeczeństwo uznaje za naganne, są cenione przez członków tej wspólnoty właśnie dlatego, że wzbudzają niechęć społeczeństwa (Cohen 1955: 68–69).

Wewnątrz społeczeństwa znajdują się osoby, które są szczególnie narażone na występowanie opisanego wyżej problemu statusu. Są to chłopcy pochodzący z rodzin należących do tak zwanej klasy pracującej (Cohen 1955: 119). Problem przystosowania związany z członkostwem w tej grupie społecznej, polega na braku cech i zdolności koniecznych do spełniania wymagań stawianych przez dominującą kulturowo i społecznie klasę średnią (Cohen 1955: 65). Ten brak wynika z różnic pomiędzy wartościami i procesem socjalizacji dzieci klasy pracującej a wartościami i procesem socjalizacji dzieci klasy średniej (Cohen 1955: 119). Według Cohena klasa średnia ceni: ambicję, indywidualną odpowiedzialność, rozwijanie i posiadanie umiejętności oraz zdobywanie potwierdzających je osiągnięć, odraczenie zaspokojenia, racjonalność, dobre maniery i ogłódę, kontrolę fizycznej agresji i przemocy, konstruktywne spędzanie czasu wolnego oraz poszanowanie dla mienia (Cohen 1955: 88–91). Ambicja oznacza „dążenie do trudnych do osiągnięcia celów”, a także „orientację na długoterminowe cele i odraczenie na długo nagrody” (Cohen 1955: 88). Indywidualna odpowiedzialność jednostki wiąże się z zaradnością, poleganiem na sobie i oporem przed proszeniem innych o pomoc. Szczególnie cenione są osiągnięcia akademickie i te umiejętności, które mają wartość ekonomiczną i zawodową. Odraczenie zaspokojenia oznacza gotowość i umiejętność do odkładania pokus po to, aby osiągnąć długoterminowe cele. Racjonalność oznacza między innymi przezorność i optymalne dysponowanie zasobami (Cohen 1955: 89–90). Dobre maniery obejmują opanowanie pewnych konwencji mowy i gestów (Cohen 1955: 90). Kontrola agresji oznacza kontrolę agresji fizycznej i przemocy, które szkodzą między innymi pozytywnym relacjom międzyludzkim. Konstruktywnie spędzany czas wolny, to czas wypełniony ta-

kimi zabawami, które wymagają przezorności, nauki, ćwiczenia się i dążenia do pogłębienia wiedzy (Cohen 1955: 91). Szacunek dla mienia wiąże się z respektem prawu właściciela do „robienia tego co chce ze swoimi rzeczami” (Cohen 1955: 91). Te wartości stanowią standardy, według których ocenia się młodzież płci męskiej (Cohen 1955: 88). Spełnienie tych wymagań jest trudne. Ułatwia je przejście specyficznego dla klasy średniej procesu kształtowania potomstwa (Cohen 1955: 94). Socjalizacja dzieci w klasie średniej jest świadoma, racjonalna, celowa i wymagająca (Cohen 1955: 98). Jednak chłopcy należący do klasy pracującej są socjalizowani inaczej niż ich zamożniejsi rówieśnicy (Cohen 1955: 97–98). Socjalizacja w tej grupie społecznej jest mało wymagająca. Aktywności dziecka są kierowane przez jego własne skłonności, wygodę rodziców, impulsy i potrzeby gospodarstwa domowego (Cohen 1955: 99). Klasa pracująca różni się także pod względem wartości od klasy średniej. W tej grupie społecznej kładzie się mniejszy nacisk na ambicję. Za zadowalającą i wystarczającą uznaje się już pracę, która nie pozwala zdobyć szacunku klasy średniej. W klasie pracującej nie naciska się na planowanie z wyprzedzeniem, bez poczucia wstydu czerpie się z cudzych zasobów, występuje większa spontaniczność i mniejsze hamowanie agresji (Cohen 1955: 94–97). Jest bardziej prawdopodobne, że chłopcy z klasy pracującej poniosą porażkę współzawodnicząc z innymi uczniami w szkole. W rzeczywistości zbudowanej przez klasę średnią, przypadnie im miejsce na dole hierarchii społecznej. Problem przystosowania wystąpi wśród tych chłopców, którzy mając niski status są jednocześnie zainteresowani posiadaniem szacunku tej dominującej kulturowo części społeczeństwa. Będzie tym bardziej nasilony, im bardziej należący do klasy pracującej adolescent, mimo przejścia właściwego dla jego grupy społecznej procesu socjalizacji, ceni ten szacunek, a ceni go, ponieważ albo do pewnego stopnia zinternalizował wartości obowiązujące w klasie średniej, albo obchodzi go opinia osób należących do tej klasy (Cohen 1955: 117–119). Przynależność do klasy pracującej nie skazuje adolescenta chcącego rozwiązać problem statusu na dołączenie do podkultury przestępczej. Oprócz powyższego rozwiązania Cohen przedstawia jeszcze dwie możliwości radzenia sobie z tym zagadnieniem, które nie wiążą się z utworzeniem dewiacyjnej wspólnoty. Pierwsza z nich polega na dążeniu do wartości obecnych w kulturze klasy średniej. Taki adolescent próbuje budować swoją pozycję społeczną według reguł ustalanych przez dominującą część społeczeństwa (Cohen 1955: 127–128). Drugie niekonfliktowe rozwiązanie polega na życiu w zgodzie z wartościami klasy pracującej i wycofanie się do społeczności nastolatków do niej należących. Tutaj adolescent nie zmienia swojego środowiska i nie próbuje budować statusu na podstawie standardów klasy średniej, ale także nie łamie celowo tych standardów. Różnica pomiędzy tym rozwiązaniem a podkulturą przestępczą polega na tym, że ta ostatnia jest antytezą wartości klasy średniej. Jej członkowie celowo łamią standardy dominującej części społeczeństwa (Cohen 1955: 128–130).

2. Status klasowy Cohena a status socjoekonomiczny

Według Alberta K. Cohena dzieci klasyfikują swoich rówieśników na wysoko postawionych, nisko postawionych i znajdujących się „pomiędzy” (Cohen 1955: 83). Różnice w pozycji społecznej nastolatków wynikają ze stopnia dostosowania się do zestawu standardów zachowania oraz ze statusu społecznego ich rodziców (Cohen 1955: 112). Pozycja społeczna rodziny adolescenta plasuje się na konkretnym miejscu w hierarchii społecznej wszystkich rodzin. W niektórych społeczeństwach rodziny o podobnej pozycji będą tworzyć wyraźnie odrębną grupę statusową nazywaną klasą (Cohen 1955: 78–83). Dla problemu podkultury przestępczej szczególnie istotne są dwie klasy: średnia i niższa (określana przez Cohena pracującą) nazywane tak ze względu na umiejscowienie w wyżej wymienionej hierarchii. Status klasowy rodziny zależy między innymi od statusu klasowego przodków, długości przebywania w danej wspólnocie, majątku, pochodzenia etnicznego, stylu życia, wykonywania funkcji publicznych oraz pracy ojca rodziny (Cohen 1955: 79). Status klasowy wiąże się z różnicami kulturowymi, w kształtowaniu potomstwa i socjalizacji oraz w posiadaniu władzy i mienia (Cohen 1955: 94–102, 111–112, 115). Ze względu na wpływ indywidualnych osiągnięć na pozycję społeczną jednostki, możliwe jest przechodzenie przez daną osobę do wyższej klasy niż ta, w której się urodziła i socjalizowała (Cohen 1955: 112). Pojęcie statusu klasowego Cohena jest podobne do współczesnego pojęcia statusu socjoekonomicznego (SES). Wskazują na to międzynarodowe badania nastoletnich uczniów PISA, które oceniają elementy SES (tutaj nazywany indeksem statusu ekonomicznego, socjalnego i kulturowego) w grupie demograficznej zbliżonej do opisywanej w teorii podkultury przestępczej. W tym badaniu analizy statusu są przeprowadzane na podstawie szeregu wskaźników. Są to: status zawodowy rodziców, poziom ich wykształcenia oraz ich majątek w tym posiadane dobra kultury i zasoby edukacyjne, z których uczeń może skorzystać (OECD 2010: 131). Chociaż najważniejszą podstawą statusu klasowego Cohena jest zawód wykonywany przez głowę rodziny, jednak kwestie majątkowe, stylu życia i kształtowania potomstwa także są bardzo ściśle powiązane ze statusem, co zbliża oba przedstawione wyżej zjawiska.

3. Problem statusu i nastoletni kryzys tożsamości Erika Eriksona

Próbę wzmocnienia teorii Alberta K. Cohena chciałbym rozpocząć od sprecyzowania jej potencjalnych granic dotyczących wieku objętych nią osób. Teoria podkultury przestępczej wyjaśnia zachowania dewiacyjne wśród młodzieży. Przedstawione przez Cohena standardy oceny dzieci stosowane przez klasę średnią dotyczą głównie osób płci męskiej (Cohen 1955: 88). Kryzys tożsamości przedstawiony przez Erika Eriksona obejmuje podobny okres dojrzewania i związany

z nim proces integracji biologii, psychiki i życia społecznego człowieka (Erikson 2000: 272). Powstała w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku teoria rozwoju psychospołecznego Erika Eriksona zakłada zależność ludzkiego życia od trzech powiązanych ze sobą procesów. Są to procesy: biologiczny, psychiczny i społeczny. Wszystkie odgrywają istotną rolę i wpływają na siebie nawzajem. Proces biologiczny polega na uporządkowanym kształtowaniu się narządów ludzkiego organizmu, psychiczny na organizacji doświadczeń, społeczny na organizacji niezależności jednostek (Erikson, Erikson 2012: 35–36). Jeżeli proces rozwoju przebiega prawidłowo, to obecne w życiu danego adolescenta elementy biologiczne, psychiczne i społeczne są ze sobą zintegrowane (Erikson 2000: 272).

Według teorii rozwoju psychospołecznego Erika Eriksona życie ludzkie można podzielić na osiem etapów rozwoju. Każdy z nich wiąże się z innym kryzysem psychospołecznym, który człowiek musi rozwiązać. Każdemu towarzyszy odpowiadający mu inny tryb i etap psychoseksualny. Etapy charakteryzują się swoistymi zaletami, patologiami, zasadami porządku społecznego i zasięgami istotnych relacji. Łącznie osiem etapów obejmuje swoim zakresem całe życie człowieka od niemowlęstwa do starości (Erikson, Erikson 2012: 42–43). Dla koncepcji Cohena istotny jest piąty z nich, czyli adolescencja. Według Eriksona na tym etapie człowiek zmaga się z kryzysem tożsamości i przechodzi proces dojrzewania. Szczególnie ceni relacje w obrębie grup rówieśniczych i nieformalnych. W tym wieku jest wyjątkowo podatny na wpływ ideologii. Doświadczany przez niego kryzys tożsamości ma na celu wykształcenie zalety wierności (Erikson, Erikson 2012: 42–43). Dzięki tej cnocie, nastolatek może podporządkować się przewodnictwu nauczycieli. Wierność przysposabia go do przyjęcia ich ideologicznego pośrednictwa (Erikson, Erikson 2012: 89–90). Zdaniem Eriksona główną patologią rozwoju na tym etapie jest odrzucenie dopuszczalnych ról, które może przejawiać się w preferowaniu tożsamości negatywnej. Jest to stan, w którym adolescent uporczywie forsuje te elementy tożsamości, które nie są akceptowane społecznie (Erikson, Erikson 2012: 43, 90). Zatem tożsamość negatywną można określić jako tożsamość, która została zbudowana ze składników nieakceptowanych przez społeczeństwo. Ostatecznie powyższa patologia rozwoju może doprowadzić adolescenta do cofania się do kryzysów z wcześniejszych etapów rozwoju psychospołecznego. Dla nastolatków preferujących tożsamość negatywną, ratunkiem może być przedstawienie im alternatywnych elementów tożsamości, które byliby skłonni przyjąć, a które jednocześnie byłyby akceptowane społecznie (Erikson, Erikson 2012: 90).

Według Cohena podkultura przestępcza będzie pojawiała się wśród osób znajdujących się na dole hierarchii społecznej, które są niezdolne do spełnienia kryteriów statusu (Cohen 1955: 121). Do tej grupy będą należeli chłopcy z klasy pracującej. Nabyte wartości i przebyta socjalizacja utrudniają im odniesienie sukcesu rozumianego jako wysoka pozycja społeczna zarówno w świecie szkolnej młodzieży, jak i dorosłych (Cohen 1955: 119). Z ich powodu z większą trudnością, w porównaniu z chłopcami z klasy średniej, przychodzi im zdobywanie wykształcenia oraz rozwijanie umiejętności dodatkowych, w tym sportowych. (Cohen 1955: 115, 119). Powyższe

uwagi współgrają z teorią rozwoju psychospołecznego Erika Eriksona. Na etapie adolescencji integracja wymienionych przez Eriksona procesów obejmuje połączenie i pogodzenie identyfikacji wyniesionych z okresu dzieciństwa z biologicznymi zmianami związanymi z okresem dojrzewania, z wrodzonymi uzdolnieniami i z możliwościami, które dają role społeczne. Najdotkliwszym problemem w tym okresie rozwoju jest niemożność zdecydowania się na wybór konkretnej ścieżki zawodowej. Namacalna obietnica kariery jest potwierdzeniem udanej integracji (Erikson 2000: 272–273). Według Cohena socjalizacja i kultura wyniesione z okresu dzieciństwa przez nastolatków z klasy pracującej utrudniają im osiągnięcie statusu, który jest ściśle związany z wykonywaną (przez mężczyznę) pracą (Cohen 1955: 79). A zatem proces psychiczny, czyli organizacja indywidualnych doświadczeń jednostki związanych z socjalizacją i przyswojonymi wartościami z okresu dzieciństwa, z którymi adolescent się identyfikuje, staje w konflikcie z procesem społecznym, czyli organizacją niezależności jednostek, która w tym wieku polega na znalezieniu dla siebie takiego miejsca w społeczeństwie, które zapewni danej osobie status, czyli uznanie i szacunek otoczenia.

4. Problem statusu a pragnienie wysokiej samooceny

Według Erika Eriksona wyżej wymieniona integracja odbywa się w ramach procesu konstruowania tożsamości (Erikson 2000: 272). Konstruowanie tożsamości wiąże się ze zdobywaniem wiedzy na temat tego kim się tak naprawdę jest (Erikson, Erikson 2012: 88). Osiągnięcie pełni tej wiedzy jest możliwe dopiero w okresie dorosłości, jednak podstawowe wzorce tożsamości wykształcają się już na tym etapie (Erikson, Erikson 2012: 88). Vivian Vignoles i współpracownicy w ramach teorii motywowanej konstrukcji tożsamości (*motivated identity construction theory*) zaprezentowanej po raz pierwszy w 2006 r. przedstawili zestaw pobudek wpływających na człowieka podczas tego procesu (Vignoles et al. 2006; Vignoles 2012). Według nich procesem konstruowania tożsamości kierują wewnętrzne naciski nazywane motywami (*identity motives*), które dalej będą określał też jako pragnienia (Vignoles et al. 2006: 309). Człowiek stara się przyjąć takie formy tożsamości, które je zaspokoją. Porażka w tych staraniach może wpływać negatywnie na jego dobrostan (Vignoles 2012: 405). Człowiek może doświadczać negatywnych emocji związanych z tymi aspektami tożsamości, które nie zaspokajają jego pragnień. Może też marginalizować te niechciane aspekty poznawczo i behawioralnie. Z kolei te aspekty tożsamości, które zaspokajają jego pragnienia będą przez niego podkreślane w autoprezentacji i powiązane z pozytywnymi uczuciami (Vignoles et al. 2006: 309). Przykładowo, jeśli zawód danej osoby zaspokaja jej pragnienia, będzie chciała, aby jej otoczenie zdawało sobie sprawę z tego gdzie pracuje. Podczas procesu konstruowania tożsamości ludzie będą pragnęli zreali-

zować te możliwe przyszłe ja, które zaspokoją ich motywy i będą się bać realizacji tych, które tego nie zrobią. Pragnienia będą pobudzać ludzi do podejmowania aktywnych działań na rzecz ich spełnienia, a wpływ pragnień będzie obecny bez względu na to czy dana jednostka jest ich świadoma, czy nie (Vignoles et al. 2006: 309). Vivian Vignoles i współpracownicy przedstawili sześć motywów związanych z procesem konstruowania tożsamości. Są nimi pragnienia ciągłości, odrębności, przynależności, skuteczności, znaczenia i samooceny. Przy czym powyższa lista nie wyklucza istnienia innych motywów i potrzeb wpływających na zachowania ludzi (Vignoles et al. 2006: 309). Pragnienie samooceny oznacza potrzebę postrzegania siebie w pozytywnym świetle (Vignoles 2012: 412). Pragnienie ciągłości oznacza potrzebę odczuwania związku między przeszłymi, obecnymi i przyszłymi tożsamościami (Vignoles 2012: 413). Pragnienie odrębności oznacza potrzebę odróżniania się od innych ludzi (Brewer 1991: 477; Vignoles, Chryssochoou, Breakwell 2000: 337; Vignoles et al. 2006: 310). Pragnienie przynależności oznacza potrzebę „utrzymania lub wzmocnienia uczuć bliskości lub akceptacji przez innych ludzi” (Vignoles et al. 2006: 310). Pragnienie skuteczności oznacza potrzebę poczucia kompetencji i zdolności do wpływania na swoje otoczenie (Vignoles 2012: 412). Pragnienie znaczenia oznacza potrzebę odczuwania, że własne życie ma znaczenie (Vignoles 2012: 412).

Vignoles i współpracownicy sugerują, że ludzie konstruują swoją tożsamość, rozumianą przez nich jako subiektywne pojmowanie siebie jako osoby, w taki sposób, aby zaspokoiła między innymi pragnienie samooceny (Vignoles et al. 2006: 309). Odwołując się do starszej koncepcji Victora Gecasa wskazują, że samoocena motywuje do „utrzymywania i wzmacniania pozytywnej koncepcji siebie” (Gecas 1982: 20; Vignoles et al. 2006: 309). Będzie ona funkcjonować jako presja w stronę pewnego stanu tożsamości i motywować do zachowań, które tą wyżej opisaną koncepcję zapewnią (Vignoles et al. 2006: 309). Samoocena pojawia się także w pracy Cohena. Samoocena jest szczególną formą statusu (Cohen 1955: 126). Źródłem statusu są ludzie należący do otoczenia jednostki. Jednak w przypadku szczególnej formy statusu jakim jest samoocena, jej źródłem jest jednostka sama w sobie. Samoocena to stosunek jaki człowiek ma do samego siebie, podczas gdy statusem *sensu stricto* jest to jak wypada w oczach ludzi należących do jego otoczenia (Cohen 1955: 123, 126). Samoocena może być negatywna, jeśli dana osoba nie spełnia swoich oczekiwań (Cohen 1955: 126). Podkultura przestępcza pomaga adolescentowi poprawić to jak wypada we własnych oczach (Cohen 1955: 130–131).

Podkultura przestępcza doprowadza do tego skutku poprzez zmianę standardów i oczekiwań. Cohen używa określenia standardy do opisu kryteriów statusu stosowanych przez otoczenie do oceny jednostki (Cohen 1955: 65). Z kolei oczekiwania wypływają z norm, według których człowiek ocenia samego siebie (Cohen 1955: 126). Standardy oraz oczekiwania mogą być do siebie zbliżone i wynikać z tych samych wartości klasy średniej, ale mogą także się od siebie różnić (Cohen 1955: 86–87, 126–127). Chłopcy z klasy pracującej internalizują dwa systemy wartości. Zdaniem Cohena oprócz wartości klasy pracującej przyjmują także do pewnego stopnia wartości klasy średniej i oceniają się według nich. Kiedy

podejmują decyzję jak się w danej sytuacji życiowej zachować, wybierają pomiędzy tymi systemami. Jeśli zachowują się w zgodzie z wartościami klasy pracującej, jednocześnie naruszają wartości klasy średniej w stopniu, w jakim te wartości są ze sobą sprzeczne (Cohen 1955: 126–127). W takich sytuacjach nie są w stanie w pełni zrealizować swoich oczekiwań. Niezrealizowanie oczekiwań wpływa na samoocenę, gdyż doprowadza do „poczucia winy, samokrytyki, lęku i nienawiści do samego siebie” (Cohen 1955: 126). Podkultura przestępcza odrzuca wyraźnie i całkowicie wartości klasy średniej oraz przyjmuje standardy, które są ich antytezą (Cohen 1955: 129). W tej grupie społecznej legalizowana jest agresja oraz cenione jest samo niestosowanie się do standardów klasy średniej, na przykład w postaci wagarowania czy kradzieży (Cohen 1955: 130–131, 134). Jak długo adolescent należący do klasy pracującej przyjmuje (częściowo) także wartości klasy średniej, tak długo musi uznawać swoją niższość względem chłopców należących do tejże klasy. Kiedy przystępuje do podkultury przestępczej i ocenia siebie według jej standardów, wypada lepiej niż ci chłopcy (Cohen 1955: 130–131). Przystępując do podkultury przestępczej odrzuca wartości klasy średniej i dzięki temu nie musi zmierzyć się z problemem niezrealizowanych oczekiwań i, w konsekwencji, złej samooceny.

Erikson wskazał, że patologią rozwoju psychospołecznego człowieka na etapie adolescencji jest odrzucenie ról, które może przejawiać się w postaci „perwersyjnej preferencji [...] kombinacji społecznie nieakceptowanych [...] elementów tożsamości” (Erikson, Erikson 2012: 43, 90). Vignoles ze współpracownikami przedstawili motywy kierujące procesem konstruowania tożsamości i zaznaczyli, że należy do nich samoocena, o której pisał także Cohen (Vignoles et al. 2006: 309). Cohen wskazał w jaki sposób samoocena wiąże się z podkulturą przestępczą (Cohen 1955: 126–131). Koncepcja Cohena pozwala zrozumieć dlaczego adolescenci należący do podkultury przestępczej będą wysoko wartościować i preferować te elementy tożsamości, które są nieakceptowane przez dominującą w społeczeństwie klasę średnią.

5. Niski status i niska samoocena jako przyczyny powstawania podkultury przestępczej

Według Alberta K. Cohena przyczyną powstawania podkultury przestępczej jest problem statusu (Cohen 1955: 65). Samoocena jest szczególną formą statusu i na jej poziom może wpływać to samo co na status *sensu stricto*, to jest posiadanie charakterystyk cenionych przez klasę średnią. Ma to miejsce, kiedy jednostka zinternalizowała system wartości tej klasy. Szczegółowe wyjaśnienie relacji pomiędzy samooceną a oceną jednostki przez jej otoczenie, a także samooceną a agresją oferuje teoria socjometru Marka Leary’ego i współpracowników, która powstała w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku (Leary 2003: 270–273; Leary 2005).

Z teorii socjometru wynika, że samoocena odgrywa istotną rolę w życiu społecznym i wspólnotowym jednostki. Na etapie adolescencji w procesie integracji psychospołecznej może być ważniejsza od innych pragnień właśnie ze względu na te jej szczególne charakterystyki. W tym wieku człowiek decyduje o tożsamości zawodowej, a więc o miejscu i roli, jaką będzie pełnić w społeczeństwie. Teoria socjometru przyjmuje, że „samoocena jest częścią systemu psychicznego, który monitoruje wartość relacyjną ludzi lub, bardziej potocznie, ich akceptację i odrzucenie przez innych” (Leary 2005: 106). Ten system jest nazywany socjometrem (Leary 2005: 83). Wartość relacyjna to stopień, w jakim dana osoba uważa swoją relację z drugim człowiekiem za wartościową lub ważną (Leary 2001: 6; Leary 2005: 82). Im wyższa wartość relacyjna danej jednostki, tym bardziej prawdopodobne, że będzie ona przez swoje otoczenie włączana, wspierana i chroniona. Zatem „wartość relacyjna, inkluzja i akceptacja są blisko powiązane” (Leary 2005: 82). Jednak kluczowym elementem, który wpływa na wzrost lub spadek poziomu samooceny, jest wartość relacyjna, a nie włączenie społeczne (Leary 2005: 82). Socjometr może wykrywać zagrożenia dla wartości relacyjnej jednostki bez jej świadomego udziału. Spadek samooceny jest reakcją wywołaną przez socjometr w odpowiedzi na te zagrożenia (Leary 2005: 85).

Mark Leary zakłada, że samoocena jest zjawiskiem uniwersalnym, a „ludzie na całym świecie wolą czuć się dobrze niż źle ze sobą i mają tendencję do zachowywania się w sposób, który wytwarza raczej pozytywne, niż negatywne uczucia wobec siebie” (Leary 2005: 97). Przy tym jest możliwe, że kryteria bycia uznanym za osobę o wysokiej wartości relacyjnej różnią się w zależności od kultury (Leary 2005: 97).

Ludzie czasami starają się utrzymać pozytywną samoocenę wyłącznie we własnych oczach w sposób, który nie wpływa na to jak są postrzegani przez otoczenie (Leary 2005: 99). Przykładem takich starań jest usprawiedliwianie swojego zachowania w myślach, tylko przed samym sobą. „[L]udzie czasami interpretują istotne dla siebie zdarzenia w sposób, który pozwala im zachować poczucie własnej wartości i pozytywny afekt nawet w obliczu wydarzeń, które obiektywnie ‘powinny’ sprawić, że poczują się źle ze sobą” (Leary 2005: 100). Stosowanie takich „pozytywnych iluzji” zwiększa ryzyko rozregulowania się mechanizmu socjometru, to jest ryzyko tego, że samoocena danej osoby nie będzie wynikała z jej rzeczywistej wartości relacyjnej (Leary 2005: 100). Te iluzje są poznawczym obejściem funkcji socjometru. Nie motywują do podejmowania działań zaradczych w przypadku niskiej wartości relacyjnej. Ostateczne konsekwencje ich stosowania będą negatywne (Leary 2005: 100–101).

„Według teorii socjometru zmienne, które korelują z samooceną są powiązane z samooceną, ponieważ są poprzednikami lub następstwami wartości relacyjnej” (Leary 2005: 101). Z poczuciem własnej wartości wiążą się między innymi przekonania o własnej kompetencji, atrakcyjności czy sympatyczności, ponieważ te przekonania łączą się także z postrzeganą wartością relacyjną. Z kolei konformizm może korelować negatywnie z samooceną, ponieważ ludzie o niskiej wartości relacyjnej stosują go, aby zwiększyć prawdopodobieństwo uzyskania aprobaty

innych (Leary 2005: 101). „W wielu przypadkach zmienne korelujące z samooceną mogą być jednocześnie przyczyną i konsekwencją poczucia akceptacji lub odrzucenia” (Leary 2005: 101). Do takich zmiennych mogą należeć zachowania dewiacyjne. Z jednej strony osoba czująca się odrzuconą może próbować zdobyć dzięki nim akceptację w niektórych środowiskach, ponieważ pewne grupy okazują ją w zamian za stosowanie tych zachowań (Leary 2005: 101). Z drugiej strony te zachowania same w sobie skutkują dalszym odrzuceniem przez osoby spoza tych grup i dalszym spadkiem samooceny (Leary 2005: 101). Jednak stygmatyzowane, zmarginalizowane i nieuprzywilejowane grupy mogą ostatecznie być źródłem wartości relacyjnej jednostki i członkostwo w nich może wpływać mocno i pozytywnie na jej samoocenę. Nastąpi to w tych stygmatyzowanych grupach, w których „[...] wspólny marginalny status prowadzi członków grupy do tworzenia szczególnie silnych, wspierających i afirmujących wzajemnych relacji” (Leary 2005: 103).

Samoocena może być powiązana z dysfunkcyjnymi zachowaniami na trzy sposoby. Po pierwsze, niskie poczucie własnej wartości może pobudzać do agresji i deprecjonowania innych ludzi (Leary 2005: 105). Po drugie, osoby, które czują, że są niewystarczająco doceniane mogą czasami próbować zdobyć akceptację poprzez dewiacyjne lub antyspołeczne środki. Dotyczy to jednostek, których szanse na podniesienie wartości relacyjnej społecznie pożądanymi środkami (na przykład poprzez osiągnięcia osobiste), są niewielkie. Takie osoby, dzięki antyspołecznym zachowaniom, zdobywają aprobatę w dewiacyjnych społecznościach (na przykład gangach), w których „standardy akceptacji przez innych są niższe niż w dominujących, społecznie akceptowanych grupach” (Leary 2005: 105). Przy czym jednocześnie tracą aprobatę ludzi spoza tych zmarginalizowanych wspólnot. Trzecia przyczyna związku samooceny i zachowań dysfunkcyjnych wynika z tego, że te zachowania mogą poprzedzać odrzucenie. Stosowanie ich doprowadza do spadku wartości relacyjnej, a w konsekwencji także do niższej samooceny (Leary 2005: 106).

W swojej pracy Cohen posługuje się terminem statusu, a nie wartości relacyjnej. Jednak mechanizm obu zjawisk jest bardzo zbliżony. Pojęcie wartości relacyjnej Leary’ego odnosi się do oceny relacji z drugim człowiekiem, natomiast pojęcie statusu Cohena odnosi się do oceny tego człowieka. Według Cohena status jest subiektywny. To czy jednostka zostanie uznana za osobę o niskim lub wysokim statusie zależy od oceniającego (Cohen 1955: 123). Tak samo wartość relacyjna każdego człowieka jest względna i jej kryteria mogą różnić się w zależności od kultury i wymagań danej społeczności (Leary 2005: 97, 101). Jednostka może zdobyć wysoki status i wartość relacyjną w jednym środowisku (podkulturze przestępczej, stygmatyzowanej grupie), podczas gdy respekt i akceptacja w innym (klasie średniej, szerokim społeczeństwie) jest jej obojętna (Cohen 1955: 68; Leary 2005: 103). Nieprzykładanie wagi do opinii szerokiego społeczeństwa i duża wartość danej osoby w oczach innych członków stygmatyzowanej grupy pozwala jej na posiadanie pozytywnej samooceny, mimo negatywnego oceniania członkostwa w tej grupie przez społeczeństwo. To zjawisko zachodzi u ludzi należących do zmarginalizowanych wspólnot o szczególnie silnych i wspierających

relacjach (Leary 2005: 103). Cohen pisał w podobny sposób o statusie. Podkultura przestępcza wymaga solidarności i wzmocnionych wzajemnych relacji między jej członkami, aby była skutecznym rozwiązaniem problemu statusu. Wrogość względem szerokiego społeczeństwa pomaga członkom podkultury przestępczej poradzić sobie z przejmowaniem się jego opinią, z mieszanymi uczuciami względem własnego zachowania i z poczuciem winy. Dzięki traktowaniu osób należących do klasy średniej jako przeciwników, są w stanie usprawiedliwiać swoje zachowania łamiące prawo jako skierowane na nieprzyjaciół, co przypomina przedstawione przez Leary'ego metody na obejście socjometru (Cohen 1955: 67–69; Leary 2005: 99–100). Jednak tym co szczególnie zbliża koncepcje Cohena i Leary'ego są przedstawiane przez nie reakcje jednostek na niską wartość relacyjną i niski status oraz powiązanie tych zjawisk z samooceną. W obu przypadkach, dzięki zachowaniom antyspołecznym, jednostki próbują uzyskać w zmarginalizowanych grupach to, czego nie mogą zdobyć w szerokim społeczeństwie.

6. Zdobywanie statusu przy pomocy działań obarczonych ryzykiem

Aby lepiej wyjaśnić mechanizm zdobywania statusu przy pomocy zachowań antyspołecznych, będę posiłkował się perspektywą psychologii ewolucyjnej. Martin Daly i Margo Wilson posłużyli się nią wyjaśniając motywy stojące za morderstwami, rywalizacją w obrębie przedstawicieli danej płci i podejmowaniem ryzyka (Daly, Wilson 2001). Istnieją sytuacje, w których ludzie są bardziej skłonni do sięgania po ryzykowne rozwiązania problemów życiowych. Teoria socjometru sugeruje, że osoby, które mają niewielkie szanse na zdobycie wartości relacyjnej akceptowanymi środkami, mogą użyć do tego zachowań antyspołecznych. Sieganie po takie metody wiąże się jednak z pewnym ryzykiem. Oprócz zdobycia upragnionego dobra (wartości relacyjnej w ramach stygmatyzowanej grupy), sprawca ryzykuje, że jego czyny spotkają się z negatywnymi konsekwencjami. Potencjalnym rezultatem wielu antyspołecznych zachowań jest surowa kara. Pomimo to zdarzają się jednak osoby, które decydują się budować wartość relacyjną właśnie tymi ryzykowniejszymi metodami. Według Daly'ego i Wilsona mężczyźni wybierający opcje o wysokim ryzyku działają w ten sposób, ponieważ wierzą, że nie mają innych możliwości. W historii odkrywcami, wojownikami i ryzykantami byli często mężczyźni, którzy mieli niewiele bezpiecznych perspektyw na osiągnięcie sukcesu społecznego (Daly, Wilson 2001: 4).

Zdaniem Daly'ego i Wilsona różnice w gotowości do podejmowania ryzyka mogą wiązać się z płcią, etapem życia, horyzontem czasowym i nierównym dostępem do dóbr (Daly, Wilson 2001: 7, 13, 22, 28–29). Różnice pomiędzy płciami wynikają z charakterystyki procesu reprodukcji i selekcji seksualnej u naszych przodków. Mężczyźni rywalizujący z innymi mężczyznami wydatniej zwiększali swoje szanse

na posiadanie potomstwa. Ich możliwości reprodukcyjne były ograniczone liczbą partnerek. Udana rywalizacja prowadziła do lepszego dostosowania (fitness) rozumianego jako indywidualny sukces reprodukcyjny (Daly, Wilson 2001: 1, 7). Kobiety czerpały mniejsze korzyści z konkurencji z innymi kobietami. Ich możliwości reprodukcyjne były ograniczone zasobami materialnymi oraz ilościami czasu i energii poświęcanymi na sprawowanie opieki nad potomstwem (Trivers 1972: 139–141; Daly, Wilson 2001: 7). Mężczyźni różnią się między sobą w zakresie odniesionego sukcesu reprodukcyjnego w większym stopniu niż kobiety. Ponoszą większe ryzyko porażki (Trivers 1972: 138; Daly, Wilson 2001: 7–8). Z powyższych różnic wynika większa akceptacja ryzyka u mężczyzn i większy wysiłek wkładany przez nich w rywalizację wewnątrzplciową (Daly, Wilson 2001: 8). W większym stopniu niż kobiety będą przejmować się swoim statusem względem rywali tej samej płci (Daly, Wilson 2001: 9). Podejmowanie ryzyka może pomóc mężczyznom uzyskać prestiż, podziw i zasoby materialne (Daly, Wilson 2001: 9–10).

Na skłonność do podjęcia ryzyka istotny wpływ ma etap życia, na którym znajduje się dana osoba. Mężowie i ojcowie odnieśli sukces w rywalizacji wewnątrzplciowej, posiadają partnerkę i mają coś do stracenia w przeciwieństwie do samotnych młodych mężczyzn. Dlatego większą skłonność do podejmowania niebezpiecznych działań będą mieli ci ostatni (Daly, Wilson 2001: 12, 19).

Do podejmowania ryzyka mogą pobudzać ludzi specyficzne horyzonty czasowe i dyskontowanie przyszłości (Daly, Wilson 2001: 14, 19). Dyskontowanie przyszłości (*discounting the future*) wiąże się ze zmniejszaniem się subiektywnej wartości potencjalnej konsumpcji w przyszłości względem obecnej konsumpcji oraz z niechęcią do odwlekania gratyfikacji (Daly, Wilson 2001: 19). Skłonność do silnego dyskontowania przyszłości określa się jako impulsywność oraz krótkie horyzonty czasowe (Daly, Wilson 2001: 19). W perspektywie ewolucyjnej niechęć do odwlekania gratyfikacji wynika z niskiego prawdopodobieństwa, że „obecny wysiłek somatyczny może zostać przekształcony w przyszłą reprodukcję” (Daly, Wilson 2001: 20). Krótkie horyzonty czasowe charakteryzują między innymi osoby z krótką oczekiwaną długością życia oraz osoby, których spodziewane przyczyny śmierci są niezależne od ich działań, to jest, których zgon prawdopodobnie wyniknie ze złego losu i nastąpi bez względu na to, co zrobią (Daly, Wilson 2001: 20, 22). W takich przypadkach dyskontowanie przyszłości ze względu na jej niepewność jest formą adaptacji. Przestępstwa z użyciem przemocy wynikają z silnego dyskontowania przyszłości i intensyfikacji ryzyka w rywalizacji społecznej (Daly, Wilson 2001: 22). Innymi słowy, osoby, względem których zachodzi prawdopodobieństwo, że nie dożyją zysków płynących z odwlekania gratyfikacji oraz że ich teraźniejsze wysiłki nie doprowadzą w dłuższej perspektywie do odniesienia sukcesu, będą bardziej skłonne do łamania prawa i akceptowania ryzyka w poszukiwaniu natychmiastowych korzyści. Niektóre grupy socjoekonomiczne, to jest te o mniejszych zasobach materialnych, rzeczywiście charakteryzują się wyższą śmiertelnością (Wannamethee, Shaper 1997). W związku z tym można przypuszczać, że poszczególne wspólnoty ludzi funkcjonujące w ramach szerokiego społeczeństwa będą różnić się nasileniem wyżej opisanego zjawiska.

Kolejną zmienną wpływającą na skłonność do podjęcia ryzyka jest nierówny dostęp do dóbr. „Kiedy nagrody są nierówno rozdzielone, a ci [znajdujący się] na dole dystrybucji zasobów czują, że mają niewiele do stracenia angażując się w lekkomyślne lub niebezpieczne zachowanie, eskalowane taktyki rywalizacji społecznej, w tym taktyki przemocy, stają się atrakcyjne” (Daly, Wilson 2001: 24). To zjawisko nie wystąpi, kiedy korzyści płynące z zakończonej sukcesem rywalizacji są niewielkie i nawet osoby będące na dole dystrybucji zasobów mają coś do stracenia (Daly, Wilson 2001: 24).

Z perspektywy przedstawionej przed Daly’ego i Wilsona „pozornie nieracjonalne, niemoralne, i dysfunkcyjne zachowania można lepiej zrozumieć jako odzwierciedlenie działania wyrafinowanych mechanizmów motywacyjnych i [mechanizmów] przetwarzania informacji” (Daly, Wilson 2001: 30). Mężczyźni, przypuszczalnie podświadomie, analizują płynące z ich otoczenia sygnały, które wskazują na takie czynniki jak potencjalna długość życia czy szansa zdobycia zasobów bezpiecznymi metodami. Te sygnały wpływają na gotowość do podejmowania ryzyka w rywalizacji społecznej. Przemoc jest wynikiem podwyższenia ryzyka. Przedstawiony mechanizm jest formą adaptacji do okoliczności.

Teoria Cohena w pewnych aspektach wpisuje się także w perspektywę psychologii ewolucyjnej. Zasobem i dobrem, o który jego zdaniem zabiegają członkowie młodzieżowej podkultury przestępczej, jest status. Aby go zdobyć, decydują się na podjęcie ryzyka. Opisany przez Cohena mechanizm jest do pewnego stopnia podobny do mechanizmu przedstawionego przez Daly’ego i Wilsona. Pisząc o kwestii różnic płciowych Cohen zaznacza, że przedstawione przez niego rozwiązanie problemu statusu, to jest podkultura przestępcza, jest rozwiązaniem przeznaczonym dla nastolatków płci męskiej (Cohen 1955: 139). Moralna odpowiedzialność za zdobycie statusu i związanej z nim pozycji społecznej rodziny przede wszystkim dotyczy mężczyzn (Cohen 1955: 141). Cohen podkreśla, że szczególnie istotną kwestią dla chłopców jest to jak wypadają w porównaniu z innymi chłopcami w zakresie osiągnięć i wyników, podczas gdy dziewczęta są bardziej skupione na relacjach z płcią przeciwną (Cohen 1955: 140–141). Kobiety i mężczyźni w odmienny sposób zdobywają status i pozycję społeczną (Cohen 1955: 141–144). Przestępczość kobiet będzie powodowana innymi przyczynami i będzie przyjmowała inne formy (Cohen 1955: 143–144). Status i przestępczość kobiet wiąże się ze sposobami i strategiami stosowanymi przez nie do zdobywania partnerów i ich zasobów (Cohen 1955: 144–147). Uwagi Cohena dotyczące różnic płciowych są zgodne z uwagami Daly’ego i Wilsona o większym wysiłku wkładanym w rywalizację, większej uwadze przykładanej do statusu i większej gotowości do podejmowania ryzyka, i w konsekwencji stosowania przemocy, u młodych mężczyzn. Kolejne podobieństwa obejmują zagadnienia nierównego dostępu do dóbr, niskiego prawdopodobieństwa uzyskania dobra jakim jest status i wieku. Podkultury przestępcze powstają przede wszystkim w środowisku klasy pracującej (Cohen 1955: 73), to znaczy wśród chłopców z rodzin na dole drabiny społecznej, z niewielkim majątkiem i wpływami (Cohen 1955: 110–111). Ich szanse na zdobycie

zadowalającego statusu są mniejsze niż u chłopców z klasy średniej (Cohen 1955: 119). Podkultury przestępcze są rozwiązaniem problemu statusu dla młodych osób (Cohen 1955: 123). Są to charakterystyki zgodne z charakterystykami osób szczególnie skłonnych do podejmowania ryzyka według Daly'ego i Wilsona.

7. Teoria podkultury przestępczej a teoria tożsamości społecznej

Teoria tożsamości społecznej Henri'ego Tajfela i Johna Turnera opracowana w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku pomaga zrozumieć mechanizmy stojące za konfliktami międzygrupowymi (Tajfel, Turner 2004; Hogg 2016: 3). Przez jej pryzmat można spojrzeć na przedstawiony przez Cohena konflikt pomiędzy klasą średnią a podkulturą przestępczą. Grupa to „zbiór jednostek, które postrzegają siebie jako członków tej samej kategorii społecznej, dzielą pewne zaangażowanie emocjonalne w tę wspólną definicję siebie i osiągają pewien stopień społecznego konsensusu co do oceny swojej grupy i swojego członkostwa w niej” (Tajfel, Turner 2004: 376). Zdaniem Tajfela i Turnera, zachowania społeczne można umieścić na międzyludzko-międzygrupowym kontinuum (Tajfel, Turner 2004: 369). Na jednym jej krańcu znajdują się te interakcje między ludźmi, które są zdeterminowane wyłącznie przez ich indywidualne charakterystyki, jak na przykład relacje między mężem a żoną. Na drugim krańcu są interakcje zdeterminowane wyłącznie przez przynależność grupową. Do tej kategorii należą zachowania żołnierzy wrogich armii walczących ze sobą. W większości przypadków oba te czynniki, to jest indywidualne charakterystyki i przynależność grupowa, wpływają jednocześnie na zachowania społeczne (Tajfel, Turner 2004: 368). Inne możliwe do wyodrębnienia kontinua są powiązane z przedstawionym wyżej. Jednym z nich jest ideologiczne kontinuum społecznej mobilności-społecznej zmiany. Społeczna mobilność wiąże się z przekonaniem, że społeczeństwo jest elastyczne i jednostka jeśli zechce może zmienić swoją przynależność grupową. Światopogląd społecznej zmiany oznacza pogląd, że relacje międzygrupowe charakteryzują się wyraźną stratyfikacją co sprawia, że pozbycie się członkostwa w stygmatyzowanej grupie jest bardzo trudne (Tajfel, Turner 2004: 369). Zachowania społeczne związane z tym drugim przekonaniem będą zmierzały w stronę międzygrupowego krańca w międzyludzko-międzygrupowym kontinuum (Tajfel, Turner 2004: 370). Światopogląd społecznej zmiany przypuszczalnie odzwierciedla realnie istniejącą w społeczeństwie stratyfikację lub międzygrupowy konflikt interesów. Konsekwencjami przyjętych systemów przekonań mogą być zachowania zmierzające do ochrony istniejącego w społeczeństwie *status quo* lub przeciwnie, do jego modyfikacji (Tajfel, Turner 2004: 371). Autorzy stawiają tezę, że

nierówny podział obiektywnych zasobów promuje antagonizm między grupą dominującą a podporządkowaną, pod warunkiem, że ta druga grupa odrzuci swój

wcześniej zaakceptowany i konsensualnie negatywny obraz siebie, a wraz z nim *status quo* i zaczną pracować nad rozwojem pozytywnej tożsamości grupowej (Tajfel, Turner 2004: 373).

Ludzie dążą do posiadania pozytywnej tożsamości grupowej, która opiera się na korzystnych porównaniach między grupą własną a istotnymi grupami obcymi (Tajfel, Turner 2004: 377). Status jest ich wynikiem i odzwierciedla pozycję grupy na wymiarach porównań. Status wpływa na zachowania międzygrupowe pośrednio poprzez procesy tożsamości społecznej (Tajfel, Turner 2004: 380). Aby uniknąć negatywnej tożsamości grupowej, jednostki mogą zastosować kilka strategii: przejść z grupy o niższym statusie do grupy o wyższym statusie, zacząć porównywać się na nowych, korzystnych dla siebie, wymiarach, zmienić wartościowanie atrybutów grupy (atrybuty dotychczas postrzegane negatywnie, na przykład kolor skóry, zacząć postrzegać pozytywnie), zmienić grupę porównawczą, podjąć bezpośrednią rywalizację z grupą porównawczą (Tajfel, Turner 2004: 380–382).

U niektórych z opisanych przez Tajfela i Turnera mechanizmów występują podobieństwa do koncepcji Cohena. Teoria podkultur przestępczych obraca się wokół zjawiska statusu związanego z posiadaniem władzy i majątku. Ewaluacja adolescentów opiera się na standardach klasy średniej, które wysoko cenią posiadanie u nastolatków cech ułatwiających osiągnięcie sukcesu w dorosłości, w tym sukcesu zawodowego (Cohen 1955: 87–88, 111). Definicja statusu Tajfela i Turnera jest podobna do tej stosowanej przez Cohena. Tutaj wymiarami porównań byłyby standardy klasy średniej. Podkultura przestępcza zmienia standardy statusu na przeciwne względem standardów klasy średniej (Cohen 1955: 129). W związku z tym podkultura przestępcza mogłaby być interpretowana w świetle teorii tożsamości społecznej jako strategia unikania negatywnej tożsamości grupowej poprzez zmianę wartościowania atrybutów grupy. W tym środowisku standardy, to jest wymiary porównań, zostają odwrócone i zachowania, które szerokie społeczeństwo oceniało za naganne, jak na przykład wagarowanie, stają się cnotami. Według Cohena z niskim statusem może być związane poczucie deprivacji i skrzywdzenia. Występowanie problemu statusu, który podkultura przestępcza stara się rozwiązać, zależy od tego, czy adolescent ceni opinię klasy średniej lub czy zinternalizował jej standardy. Dyskomfort związany z niskim statusem może być załagodzony lub zupełnie usunięty w społeczeństwach, w których akceptacja swojego miejsca w hierarchii lub kasty, jaką by ona nie była, jest cnotą. W takich środowiskach jednostka porównuje się tylko z osobami o podobnej pozycji. W zachodnich społeczeństwach demokratycznych występuje przeciwna tendencja do porównywania się ze wszystkimi (Cohen 1955: 119–122). Przytoczona uwaga Cohena współgra z uwagą Tajfela i Turnera o tym, że konflikt międzygrupowy pojawia się pod warunkiem zanegowania *status quo* i negatywnego obrazu siebie przez grupę podporządkowaną, co oznacza brak akceptacji swojego dotychczasowego miejsca w hierarchii (Tajfel, Turner 2004: 373).

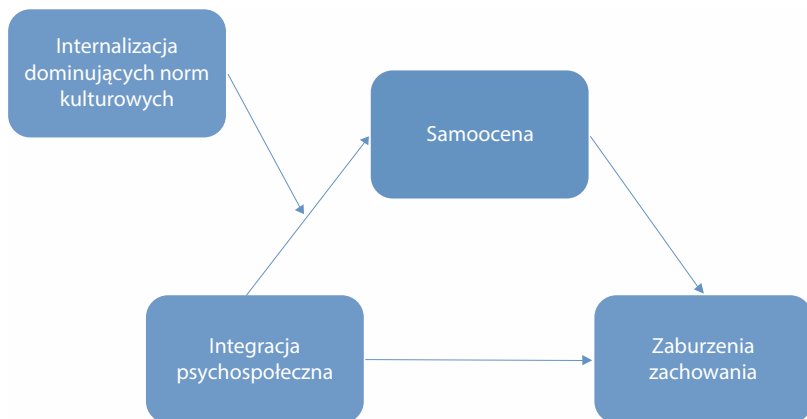
8. Teoria podkultury przestępczej przedstawiona w postaci modelu

Opisany przez Cohena mechanizm powstawania podkultur przestępczych znajduje wsparcie w wyżej wymienionych teoriach. Chciałbym skorzystać z wyszczególnionych przeze mnie podobieństw i wyrazić jego koncepcję w postaci modelu, posiłkując się zmiennymi zaczerpniętymi z tych teorii. Jednak wcześniej należy uściślić czym są zachowania składające się na podkulturę przestępczą.

Cohen wymienia przykłady tych zachowań. Są to: wagarowanie, lekceważenie i sztydzenie z autorytetów klasy średniej, wyśmiewanie osób uległych tym autorytetom, celowe i złośliwe naruszanie prawa własności osób spoza własnej grupy, agresja, pozornie irracjonalna i niewytłumaczalna wrogość wobec norm klasy średniej, nonszalanckie sprzeniewierzenie i niszczenie mienia, kradzieże (Cohen 1955: 129–135). Opisane przez niego zjawiska przypominają zaburzenie zachowania. Jest to „przewlekły i powtarzający się sposób zachowania, w którym naruszane są podstawowe prawa innych osób lub ustalone dla danej grupy wiekowej normy społeczne i zasady” (Gałęcki 2024: 193). Przy tym „zakłócenie zachowania powoduje istotne kliniczne upośledzenie funkcjonowania społecznego, szkolnego lub zawodowego” (Gałęcki 2024: 194). Do jego objawów należy agresja względem ludzi i zwierząt, niszczenie własności, oszustwa i kradzieże, poważne naruszanie zasad, w tym częste wagarowanie jeszcze przed trzynastym rokiem życia (Gałęcki 2024: 193–194).

W związku z tym chciałbym przedstawić teorię Cohena przy pomocy poniższego modelu:

Rysunek 1. Model teorii podkultur przestępczych



Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Pierwszym krokiem zmierzającym w stronę powstania podkultury przestępczej jest niedopasowanie pomiędzy jednostką a normami dominującej części społeczeństwa (Cohen 1955: 65). Posiłkując się teorią rozwoju psychospołecznego Erika Eriksona, to niedopasowanie określe jako nieudaną integrację psychospołeczną.

Nieudana integracja prowadzi do niskiej samooceny, jednak tylko w sytuacji, w której nastolatek zinternalizował normy kulturowe dominującej w społeczeństwie klasy średniej (Cohen 1955: 126). Aby uniknąć niskiej samooceny, adolescent dołącza do podkultury przestępczej, która wiąże się z podejmowaniem przez jej członków zachowań, które są zaprzeczeniem dominujących w społeczeństwie wartości (Cohen 1955: 129–131). Te zachowania określiłem jako zaburzenie zachowania ze względu na podobieństwo do kryteriów przedstawionych w DSM-5-TR.

9. Teoria podkultury przestępczej współcześnie

Teoria podkultury przestępczej dotyczy zjawiska występującego w Stanach Zjednoczonych lat pięćdziesiątych (Cohen 1955: 13). Kluczowe dla tej koncepcji normy klasy średniej były złagodzoną wersją etyki protestanckiej (Cohen 1955: 87). Reformacja protestancka wytworzyła typ rodziny o specyficznym sposobie wychowania doprowadzającym do wysokiej potrzeby osiągnięć u synów (McClelland 1967: 357). Teoria Cohena może nie nadawać się do zastosowania we współczesnych społeczeństwach, w których nie zachodzą warunki przez niego przedstawione, to jest specyficzne sposoby zdobywania statusu, tradycja porównywania się wszystkich ze wszystkimi, dominacja etyki protestanckiej i związane z nią sposoby kształtowania i socjalizacji dzieci. Jednak analogie, także ze współczesnymi koncepcjami psychologicznymi sugerują, że jest możliwe przeprowadzenie pewnej generalizacji problemu podkultur przestępczych, która pozwalałaby na skorzystanie z koncepcji Cohena w obecnych czasach. Współcześnie dominująca kultura różni się od przedstawionej przez Cohena, ale mechanizm stojący za opisanym przez niego zjawiskiem potencjalnie pozostaje, co do zasady, taki sam. Podkultury przestępcze są reakcją na dominującą w danym społeczeństwie kulturę. Osoby, które dołączają do grup dewiacyjnych nie potrafią się do niej przystosować. W dalszym ciągu wartości cenione przez młodzieżowe grupy przestępcze będą antytezą wartości większości społeczeństwa. Różnice będą występować jedynie w treści wartości w zależności od miejsca i czasu. Osobną kwestią pozostają różnice płci. Współcześnie, po przemianach kulturowych dwudziestego wieku, sposoby budowania statusu społecznego mężczyzn i kobiet w krajach kultury Zachodu, mogą być bardzo podobne lub identyczne. W związku z tym uogólniony mechanizm Cohena można by przypuszczalnie zastosować do wyjaśnienia zachowań dewiacyjnych występujących u obu płci.

Zakończenie

Chciałbym, aby niniejszy artykuł na nowo zwrócił uwagę na teorię podkultury przestępczej. Koncepcja Alberta K. Cohena może być uznana za przestarzałą, gdyż opiera się na refleksjach nad nieistniejącym już społeczeństwem. Jednak istnieją pewne kluczowe podobieństwa pomiędzy nią a przedstawionymi teoriami psychologicznymi. Omówione przeze mnie analogie mogą wskazywać na aktualność wielu z jego obserwacji. Pomimo amerykańskich korzeni, tezy Cohena mogą mieć charakter bliski uniwersalnemu, to znaczy być trafnymi w stosunku do większości kultur, jeśli zostaną odpowiednio uogólnione. Wskazuje na to powszechność podobnych zjawisk opisanych w teoriach psychologicznych. Wspomniana uniwersalność nie oznacza, że mechanizm podkultury przestępczej wyjaśnia całość przestępczości adolescentów, ale że w różnych kulturach na całym globie wśród zmarginalizowanej młodzieży mogą występować podobne procesy. Teoria Alberta K. Cohena, razem z teorią Erika Eriksona, mogłaby być wykorzystywana przy programach prewencyjnych, jeśli zostałaby zweryfikowana empirycznie. Implementacja skupiałaby się na dwóch elementach. Po pierwsze, młodzież zagrożona nieprzystosowaniem powinna dostrzec, że istnieją role społeczne, które są dla niej dostępne i atrakcyjne oraz jednocześnie akceptowalne społecznie. Po drugie, rozwój eriksonowskiej cnoty wierności powinien doprowadzić do przyjęcia obowiązujących norm (wartości) społecznych przy koniecznym udziale wychowawców i nauczycieli. Teoria Cohena oferuje interesujące spojrzenie na przestępczość i jest warta przeprowadzenia dalszych badań, w tym jej weryfikacji, co postaram się uczynić¹.

Oświadczenie w przedmiocie konfliktu interesów

Autor zgłaszanego artykułu oświadcza, że nie istnieje konflikt interesów. Tzn. autor (albo jego pracodawca lub sponsor) nie ma jakiegokolwiek bezpośredniego lub pośredniego finansowego, prawnego lub zawodowego interesu albo związku z innymi organizacjami lub instytucjami, które mogą mieć wpływ na omawiane w tekście badania.

Finansowanie

Autor nie otrzymał dofinansowania na tę publikację.

¹ Cytaty zaczerpnięte z prac anglojęzycznych to tłumaczenia własne autora.

Bibliografia

- Brewer M.B. (1991). 'The social self: On being the same and different at the same time'. *Personality and Social Psychology Bulletin* 17(5), s. 475–482. <https://doi.org/10.1177/0146167291175001>
- Cohen A.K. (1955). *Delinquent Boys; The Culture of the Gang*. Glencoe: The Free Press.
- Daly M. i Wilson M. (2001). 'Risk-taking, intrasexual competition, and homicide'. *Nebraska Symposium on Motivation. Nebraska Symposium on Motivation* 47, s. 1–36.
- Erikson E.H. (2000). *Dzieciństwo i społeczeństwo* [Childhood and society]. Poznań: Rebis.
- Erikson E.H. i Erikson J.M. (2012). *Dopełniony cykl życia* [The life cycle completed]. Gliwice: Helion.
- Gałęcki P. (red.) (2024). *Desk reference. Kryteria diagnostyczne DSM-5-TR* [Desk reference to the diagnostic criteria from DSM-5-TR]. Wrocław: Edra Urban & Partner.
- Gecas V. (1982). 'The self-concept'. *Annual Review of Sociology* 8, s. 1–33. <https://doi.org/10.1146/annurev.so.08.080182.000245>
- Gubbels J., Assink M. i van der Put C.E. (2024). 'Protective factors for antisocial behavior in youth: What is the meta-analytic evidence?'. *Journal of Youth and Adolescence* 53, s. 233–257. <https://doi.org/10.1007/s10964-023-01878-4>
- Hogg M.A. (2016). 'Social identity theory'. W S. McKeown, R. Haji i N. Ferguson (red.) *Understanding Peace and Conflict Through Social Identity Theory: Contemporary Global Perspectives*. Cham: Springer, s. 3–17. https://doi.org/10.1007/978-3-319-29869-6_1
- Leary M.R. (2001). 'Toward a conceptualization of interpersonal rejection'. W M.R. Leary (red.) *Interpersonal Rejection*. New York: Oxford University Press, s. 3–20.
- Leary M.R. (2003). 'Commentary on self-esteem as an interpersonal monitor: The sociometer hypothesis (1995)'. *Psychological Inquiry* 14(3–4), s. 270–274. <https://doi.org/10.1080/1047840X.2003.9682891>
- Leary M.R. (2005). 'Sociometer theory and the pursuit of relational value: Getting to the root of self-esteem'. *European Review of Social Psychology* 16, s. 75–111. <https://doi.org/10.1080/10463280540000007>
- McClelland D.C. (1967). *Achieving Society*. New York: Free Press.
- Mier C. i Ladny R.T. (2018). 'Does self-esteem negatively impact crime and delinquency? A meta-analytic review of 25 years of evidence'. *Deviant Behavior* 39(8), s. 1006–1022. <https://doi.org/10.1080/01639625.2017.1395667>
- OECD (2010). *PISA 2009 Results: Overcoming Social Background: Equity in Learning Opportunities and Outcomes*. Vol. 2. <http://dx.doi.org/10.1787/9789264091504-en>
- Siemaszko A. (1993). *Granice tolerancji: O teoriach zachowań dewiacyjnych* [Limits of tolerance: On theories of deviant behaviour]. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Tajfel H. i Turner J.C. (2004). 'The social identity theory of intergroup behavior'. W J.T. Jost i J. Sidanius (red.) *Political Psychology: Key Readings*. New York-Hove: Psychology Press, s. 367–390. <http://dx.doi.org/10.4324/9780203505984-16>
- Trivers R. (1972). 'Parental investment and sexual selection'. W B.G. Campbell (red.) *Sexual Selection and the Descent of Man*. New York: Transactions Publishers, s. 136–179.
- Vignoles V.L. (2012). 'Identity motives'. W S.J. Schwartz, K. Luyckx i V.L. Vivian (red.) *Handbook of Identity Theory and Research. Structures and Processes*. Volume 1. New York: Springer, s. 403–432. https://doi.org/10.1007/978-1-4419-7988-9_18
- Vignoles V.L., Chryssochoou X. i Breakwell G.M. (2000). 'The distinctiveness principle: Identity, meaning, and the bounds of cultural relativity'. *Personality and Social Psychology Review* 4(4), s. 337–354. https://doi.org/10.1207/S15327957PSPR0404_4
- Vignoles V.L., Regalia C., Manzi C., Golledge J. i Scabini E. (2006). 'Beyond self-esteem: Influence of multiple motives on identity construction'. *Journal of Personality and Social Psychology* 90(2), s. 308–333. <https://doi.org/10.1037/0022-3514.90.2.308>
- Wannamethee S.G. i Shaper A.G. (1997). 'Socioeconomic status within social class and mortality: A prospective study in middle-aged British men'. *International Journal of Epidemiology* 26(3), s. 532–541. <https://doi.org/10.1093/ije/26.3.532>

